

Sygn. akt I C 27/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Daniszewski

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Nowakowska

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda T. J. kwotę 120.183,16 zł (sto dwadzieścia tysięcy sto osiemdziesiąt trzy złote szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 12 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.077,05 zł (osiem tysięcy siedemdziesiąt siedem złotych pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

## UZASADNIENIE

Powód T. J. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 120.183,16 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego roszczenia wskazał, że był stroną umowy leasingu, zawartej z (...) spółką z o. o. w G. (obecnie (...) spółka z o. o. w G.), na mocy której korzystał z samochodu osobowego marki A. (...) o nr rej. (...). Pojazd ten został objęty ubezpieczeniem autocasco (AC) przez pozwanego Ubezpieczyciela, a w dniu 30 grudnia 2014 r. uległ uszkodzeniu na skutek pożaru wywołanego przez nieznaną osobę trzecią, która wybiła przednią prawą szybę i wrzuciła do środka zapalone materiały pirotechniczne. Powód nabył w drodze cesji wierzytelność o odszkodowanie z umowy autocasco, zaś zgodnie ze sporządzoną kalkulacją, wartość rynkowa ekonomicznych i celowych kosztów naprawy wyniosła 120.183,16 zł - wliczając w to podatek VAT. Decyzją z dnia 24 marca 2015 r. pozwany odmówił zapłaty odszkodowania, przyjmując, że przyczyną powstania szkody było rażące niedbalstwo powoda, które miało polegać na pozostawieniu dużej ilości materiałów pirotechnicznych na podgrzewanym siedzeniu pojazdu, wobec czego doszło do ich samozapłonu. Powód zanegował powyższe, zarzucając, że nie kupował fajerwerków, wyłączył funkcję podgrzewania fotela, a uszkodzenia szyby przesądzają o zewnętrznej ingerencji innej osoby. Powołał się na odpowiedzialność kontraktową pozwanego, który w jego ocenie powinien był zrekompensować mu doznaną szkodę.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany powtórzył argumentację zaprezentowaną w toku postępowania likwidacyjnego - odwołując się do ustaleń

dokonanych w toku sprawy karnej - oraz dodatkowo zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości, zarzucając, że umowa ubezpieczenia została zawarta w wariantcie "serwis" SU z VAT, a odszkodowanie zostało wyliczone na kwotę 62.069,17 zł brutto. Zdaniem pozwanego w aktach szkody znajdowało się upoważnienie do wypłaty świadczenia dla warsztatu wykonującego naprawę na podstawie faktur, w związku z czym przedłożenie przez powoda jedynie kosztorysu - bez rachunków - uniemożliwiało ustalenie rzeczywistego kosztu naprawy, rodzaju zastosowanych części zamiennych oraz cen robocizny. Pozwany podkreślił, że powód był zobowiązany dokonać naprawy zgodnie z zasadami łączącego strony stosunku prawnego.

W toku postępowania powód przedstawił fakturę pro forma opiewającą na kwotę dochodzoną pozwem i dotyczącą usługi związanej z naprawą samochodu.

Podczas rozprawy w dniu 9 grudnia 2016 r. pozwany oświadczył, że ostatecznie nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady, a tylko co do wysokości ponad kwotę 68.039,26 zł, która wynikała z kosztów naprawy samochodu powoda wyliczonych przez biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej R. D. w wariantcie optymalnym zgodnie z treścią umowy ubezpieczenia autocasco.

Rozpoznając sprawę Sąd ustalił, co następuje:

Powód T. J. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) oraz jest współnikiem kilku spółek cywilnych zajmujących się prowadzeniem aptek.

W ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód zawarł umowę leasingu z (...) spółką z o. o. w G., której przedmiotem był samochód osobowy marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

/okoliczności bezsporne/

W dniu 2 lipca 2014 r. powód jako korzystający (leasingobiorca) zawarł z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. umowę ubezpieczenia autocasco (AC) pojazdu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Wartość samochodu określono na stałą kwotę 194.900 zł, a jego przebieg na 110.000 km. Umowa została zawarta w wariantcie serwisowym na okres od 4 lipca 2014 r. do 3 lipca 2015 r. Strony ustaliły sumę ubezpieczenia na kwotę 194.900 zł z VAT i zastrzegły jej niepamięszanie.

Zgodnie z treścią umowy ubezpieczenia - unormowanej m.in. w ogólnych warunkach ubezpieczeń komunikacyjnych (dalej: "OWU"), ustalonych przez zarząd pozwanego uchwałą nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 r. - zakresem ubezpieczenia objęto szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego, który zdefiniowano jako zdarzenie niezależne od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu (§ (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) pkt (...) OWU).

Strony wyłączyły odpowiedzialność pozwanego za szkody spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa przez powoda, chyba że w razie rażącego niedbalstwa zapłata odszkodowania odpowiadałaby w danych okolicznościach względem słuszności (§ (...) ust. (...) pkt (...) OWU).

Uzgodniono również, że w przypadku szkody częściowej pozwany sporządzi lub zleci sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy lub protokołu szkody, w których uwzględnione zostaną uszkodzenia pojazdu wynikające z wypadku ubezpieczeniowego. W razie ujawnienia szkód związanych z wypadkiem ubezpieczeniowym, nieuwzględnionych w kalkulacji kosztów naprawy lub protokole szkody, powód zobowiązany był poinformować o tym pozwanego w celu umożliwienia mu potwierdzenia zakresu uszkodzeń i uwzględnienia ich w kalkulacji kosztów naprawy lub protokole szkody (§ (...) ust. (...) OWU).

Strony zastrzegły ponadto, że koszty naprawy ustalane będą w oparciu o ceny usług i części zamiennych stosowane w RP w dniu ustalenia odszkodowania na podstawie cen oryginalnych części serwisowych (§ (...) ust. (...) i (...) pkt (...) OWU). Wysokość odszkodowania miała być natomiast ustalana z uwzględnieniem sposobu naprawy pojazdu w

wybranych przez powoda warsztacie wykonującym naprawę oraz w oparciu o zasady dostępne w systemie A. lub E., z zastosowaniem:

- a) norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu;
- b) stawki za roboczogodzinę, ustalonej przez pozwanego w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu;
- c) cen części oryginalnych serwisowych oraz
- d) cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A. lub E. (§ (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU).

Pozwany powinien ustalić odszkodowanie pod warunkiem przedstawienia rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów, co miało umożliwić mu weryfikację wysokości odszkodowania (§ (...) ust. (...) i (...) OWU).

W razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT, pozwany miał wypłacić bezsporną część odszkodowania na podstawie sporządzonej wyceny w oparciu o zasady zawarte w systemie A. lub E., z zastosowaniem:

- a) norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu;
- b) stawki za roboczogodzinę, ustalonej przez pozwanego w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca naprawy pojazdu;
- c) cen części zamiennych zawartych w systemie A. lub E. ustalonych w wariantcie optymalnym - przy czym pomniejszenie cen oryginalnych części serwisowych przy okresie eksploatacji pojazdu powyżej 3 lat do 5 lat miało wynosić 45% oraz
- d) cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A. lub E. (§ (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU).

Strony ustaliły, że dokonanie wyceny nie pozbawiało powoda możliwości ustalenia odszkodowania na zasadach określonych w wariantcie serwisowym po przedłożeniu rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów (§ (...) ust. (...) OWU).

/dowód:

- polisa ubezpieczeniowa z dnia 2.7.2014 r. k. 8 - 10,

- ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych ustalone przez zarząd pozwanego uchwałą nr (...) z dnia 24.12.2013 r. k. 51 - 64/

Powód uiścił należną składkę ubezpieczeniową.

/okoliczność bezsporna/

W dniu 30 grudnia 2014 r. około godziny 20.00 powód przyjechał samochodem marki A. (...) do swojej apteki w K. przy ulicy (...).

Powód nie zakupił fajerwerków w związku ze zbliżającym się sylwestrem oraz nie przewoził w samochodzie jakichkolwiek materiałów pirotechnicznych. Zaparkował pojazd na niestrzeżonym parkingu obok budynku, w którym znajduje się apteka, po czym wyłączył zapłon i opuścił auto. Z chwilą wyłączenia zapłonu przestał działać system ogrzewania foteli, które nagrzewały się do maksymalnej temperatury 30 - 40°C i szybko obniżał ją po odcięciu zasilania. Po udaniu się przez powoda do apteki, niezidentyfikowany sprawca wybił prawą przednią szybę pojazdu i

wrzucił do środka na fotel pasażera zapalone materiały pirotechniczne w postaci wyrzutni 25 fajerwerków z napisem (...), które były umieszczone w opakowaniu w kształcie sześcianu o wymiarach 13 cm x 13 cm x 15 cm. Lont główny w tego typu petardach znajduje się z boku, bądź na górze produktu i zgodnie z normami musi być w całości zasłonięty nalepką ochronną, która uniemożliwia przypadkowy zapłon. Z kolei lonty boczne umieszczone są między rurkami czarnego prochu na wysokości od 1 cm do 3 cm powyżej powierzchni dolnej wyrzutni ponad podstawą izolacyjną wykonaną z tektury i glinki. Temperatura zapalenia czarnego prochu w lontach bocznych wynosi około 300 °C. Sprawca podpalił główny lont wyrzutni, co umożliwiło wystrzelenie wszystkich fajerwerków. W efekcie powyższego doszło do pożaru we wnętrzu samochodu powoda.

Niezwłocznie po zauważeniu pożaru, powód wezwał Policję i Straż Pożarną. Powód nie zbliżał się do pojazdu, obawiając się, że może dojść do wybuchu. Przybyły na miejsce funkcjonariusz policji - mł. asp. A. K. sporządził notatkę urzędową, z której wynikało, że przyczyną powstania pożaru było pozostawienie przez powoda dużej ilości materiałów pirotechnicznych na podgrzewanym siedzeniu pasażera, wobec czego doszło do ich samozapłonu. Ustalenia te zostały poczynione na podstawie twierdzeń dowódcy OSP K. J. S., który wskazał, że włącznik ogrzewania siedzenia był w pozycji włączonej, a poprzez eksplozję doszło do wybicia prawej przedniej szyby na zewnątrz pojazdu, co wykluczało wrzucenie fajerwerków przez osoby postronne i umyślne ich odpalenie - zwłaszcza, że pojazd był zamknięty na centralny zamek, a odłamki szyby znajdowały się na zewnątrz auta. Powód zaprzeczył jednak, aby kupował jakiegokolwiek materiały pirotechniczne i umieszczał je wewnątrz pojazdu.

W toku czynności wyjaśniających przeprowadzono oględziny miejsca zdarzenia, w trakcie których ustalono m.in., że w samochodzie powoda stwierdzono uszkodzoną szybę pasażera z przodu, w całości popękana i w środkowej części przełamana na pół na całej długości. Obie części szyby wychylały się w stronę zewnętrzną, a na dolnej i górnej części szyby było widoczne miejsce uderzenia tępym narzędziem. Na siedzeniu pasażera z przodu oraz na dywaniku pasażera z przodu widoczne były części szyby.

Śledztwo w sprawie pożaru w pojeździe powoda, zostało prawomocnie umorzone wobec stwierdzenia, że nie zostały wypełnione znamiona czynu zabronionego z art. 163 § 1 pkt 1 kodeksu karnego. W uzasadnieniu postanowienia prowadzący postępowanie przygotowawcze przychylił się do wersji, iż przyczyną powstania pożaru było pozostawienie przez powoda dużej ilości materiałów pirotechnicznych na podgrzewanym siedzeniu pasażera, wobec czego doszło do ich samozapłonu.

/dowód:

- opinia biegłego z zakresu pożarnictwa K. S. - k. 81 - 84,

- zeznania powoda T. J. - k. 172 - 173 oraz nagranie DVD - k. 174,

dokumenty znajdujące się w aktach sprawy Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Pucku:

- notatka urzędowa z dnia 30.12.2014 r. k. 1,

-protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej k. 2 - 4v.,

-protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 6 - 7v.,

-informacja ze zdarzenia nr: (...) k. 18 - 19,

-dokumentacja fotograficzna k. 22 - 23,

- postanowienie o umorzeniu śledztwa przed wszczęciem postępowania k. 28 - 28v./

Finansujący (leasingodawca) (...) spółka z o. o. w G. zmienił nazwę na (...) spółka z o. o. w G..

/dowód:

- wydruk z rejestru KRS firmy (...) sp. z o. o. w G. k. 15 - 18,
- pismo firmy (...) sp. z o. o. w G. z dnia 3.2.2015 r. k. 130 akt szkody nr (...)

Powód zgłosił szkodę pozwanemu Ubezpieczycielowi w styczniu 2015 r.

Pozwany określił koszty naprawy pojazdu na kwotę 62.069,17 zł, jednak w piśmie z dnia 24 marca 2015 r. odmówił wypłaty świadczenia, stwierdzając, że przyczyną powstania szkody było rażące niedbalstwo powoda, polegające na pozostawieniu dużej ilości materiałów pirotechnicznych na podgrzewanym siedzeniu pojazdu, wobec czego doszło do ich samozapłonu.

Powód przedstawił kalkulację szkody wykonaną przez firmę (...) w E. w lutym 2015 r., zgodnie z którą koszty naprawy samochodu wyniosły 120.183,16 zł z podatkiem VAT.

/dowód:

- pismo pozwanego z dnia 24.3.2015 r. k. 11,
- kalkulacja naprawy sporządzona przez firmę (...) w E. k. 19 - 26,
- zeznania powoda T. J. - k. 172 - 173 oraz nagranie DVD - k. 174,

dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...):

- druk zgłoszenia szkody k. 286 - 290,
- rozliczenie szkody wykonane przez pozwanego k. 165 - 207/

W dniu 7 grudnia 2015 r. (...) spółka z o. o. w G. dokonała na rzecz powoda przelewu prawa do dochodzenia roszczeń od pozwanego w związku ze szkodą z dnia 30 grudnia 2014 r.

/dowód:

- porozumienie dotyczące cesji praw z tytułu ubezpieczenia przedmiotu leasingu z dnia 7.12.2015 r. k. 12/

Powód naprawił samochód w firmie (...) w E., która w dniu 25 stycznia 2016 r. wystawiła fakturę pro forma opiewającą na kwotę 120.183,16 zł. Powód sprzedał pojazd i zapłacił część należności warsztatowi naprawczemu, zwlekając z zapłatą pozostałej części środków do czasu rozstrzygnięcia sporu z ubezpieczycielem.

/dowód:

- faktura pro forma z dnia 25.1.2016 r. k. 69,
- zeznania powoda T. J. k. 172 - 173 oraz nagranie DVD - k. 174/

Wysokość kosztów naprawy samochodu powoda - z uwzględnieniem aktualnych cen oryginalnych części serwisowych oraz treści łączącej strony umowy ubezpieczenia - wynosi 125.203,04 zł brutto w wariantcie serwisowym przy udokumentowaniu kosztów naprawy fakturą i 68.039,26 zł brutto w wariantcie optymalnym bez udokumentowania kosztów naprawy fakturą.

/dowód:

- opinia biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej R. D. k. 113 - 140/

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny był ostatecznie bezsporny i został ustalony w oparciu o dowody z dokumentów załączonych do akt sprawy, dowody z dokumentów znajdujący się w aktach szkody nr (...) i w aktach sprawy Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w Pucku, dowody z opinii biegłych z zakresu pożarnictwa K. S. i do spraw techniki motoryzacyjnej R. D. oraz na podstawie dowodu z zeznań powoda T. J.. Wszystkim ww. dowodom Sąd dał wiarę w pełnym zakresie, jednocześnie zauważając, że opinia biegłego z zakresu pożarnictwa pozwoliła stwierdzić, iż pożar samochodu powoda nie był wywołany pozostawieniem przez niego materiałów pirotechnicznych na podgrzewanym siedzeniu auta, tylko zewnętrzną ingerencją nieznanego sprawcy, który wybił szybę i wrzucił fajerwerki do pojazdu. Z kolei na podstawie opinii biegłego do spraw techniki motoryzacyjnej Sąd był w stanie określić rzeczywistą wysokość wyrządzonej szkody, która została wyliczona w dwóch wariantach - serwisowym i optymalnym.

Pozwany w toku postępowania uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i negował powództwo jedynie ponad kwotę 68.039,26 zł, która wynikała z kosztów naprawy samochodu powoda wyliczonych przez biegłego w wariantcie optymalnym zgodnie z treścią łączącego strony stosunku prawnego (vide: protokół rozprawy z dnia 9 grudnia 2016 r. - k. 172 - 173 oraz nagranie DVD - k. 174). W istocie zatem spór stron sprowadzał się do oceny, czy powodowi należało się odszkodowanie w wariantcie serwisowym - w wysokości dochodzonej pozwem (120.183,16 zł; kwota wynikająca z wyliczeń biegłego była wyższa), czy też w wariantcie optymalnym (68.039,26 zł).

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w pełnym zakresie.

Podstawę materialnoprawną roszczenia powoda stanowiły przepisy art. 805 i następane k.c. oraz postanowienia umowy ubezpieczenia autocasco, która łączyła strony.

Art. 805 § 1 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Stosownie natomiast do dyspozycji art. 805 § 2 pkt 1 k.c. świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Szkodą jest wszelki uszczerbek majątkowy doznany bez prawnego uzasadnienia, wyrażający się w różnicy pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki istniał i mógłby w normalnej kolei rzeczy istnieć, a stanem, jaki powstał skutkiem zdarzenia wywołującego zmianę (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 15.11.2001 r. w sprawie III CZP 68/01, Lex oraz z dnia 12.7.1968 r. w sprawie III CZP 28/68, Lex). Podstawą prawną roszczenia o zapłatę świadczenia ubezpieczeniowego jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, zaś przesłanką - powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym, wynikającym z postanowienia umowy wiążącego obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami jej powstania. Odszkodowanie należne od zakładu ubezpieczeń przysługuje bowiem z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej.

W świetle powyższego obowiązkiem pozwanego było przywrócenie samochodu powoda do stanu poprzedniego. O przywróceniu do stanu poprzedniego można zaś mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, trwałość, części składowe, wygląd estetyczny) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10.11.1992 r. w sprawie I Acr 410/92). Materiał dowodowy zgromadzony w rozstrzyganej sprawie oraz treść wiążącej strony umowy, pozwala na ustalenie, iż żądanie w całości zasługiwało na uwzględnienie, zaś pozwany niezasadnie odmówił powodowi wypłaty odszkodowania pomimo bezspornego zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę oraz finalnie bezspornej i niekwestionowanej odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za jej naprawienie.

Okolicznością sporną było natomiast ustalenie wysokości należnego powodowi odszkodowania w oparciu o wartość części podlegających wymianie, wysokość stawek za prace blacharskie i lakiernicze stosowane na lokalnym rynku, a także konieczność dostarczenia pozwanemu rachunków lub faktur VAT potwierdzających fakt zakupu części

zamiennych oraz dokumentujących dokonanie naprawy w celu skorzystania z wariantu serwisowego likwidacji szkody. Rozstrzygając zatem o żądaniu pozwu, Sąd miał na uwadze, że spór ogniskował się wokół kwestii uzależnienia zakresu obowiązku odszkodowawczego od rzeczywistego wykonania przez powoda naprawy oraz przedstawienia rachunków lub faktur VAT za wykonane czynności, co miało umożliwić ubezpieczycielowi weryfikację wysokości odszkodowania.

W rozpoznawanej sprawie warunki, w których poszkodowanemu powodowi przysługiwało od pozwanego odszkodowanie, określone zostały w zawartej przez strony umowie ubezpieczenia autocasco, której częścią były ogólne warunki ubezpieczeń komunikacyjnych (OWU), ustalone przez zarząd pozwanego uchwałą nr (...) z dnia 24 grudnia 2013 r. Z przedłożonej przez powoda polisy ubezpieczeniowej (k. 8 - 10) wynika, że jego pojazd ubezpieczony został w wariantcie serwisowym, wobec czego dokonując oceny zasadności dochodzonych roszczeń Sąd ocenił postanowienia § (...) ust. (...), (...) i (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) i (...) OWU w świetle art. 805 § 4 k.c., zgodnie z którym jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową, stosuje się odpowiednio przepisy art. 3851 - 3853 k.c., dotyczące tzw. klauzul abuzywnych.

Sąd miał przy tym na względzie, że w świetle zapisów OWU zakres obowiązku odszkodowawczego był uzależniony od tego, czy ubezpieczony przedłoży rachunki lub faktury VAT, czy też nie. W pierwszym przypadku - tj. przy udokumentowaniu kosztów naprawy za pomocą rachunków lub faktur VAT - zakres obowiązku odszkodowawczego był uregulowany zgodnie z § (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU, z uwzględnieniem cen części oryginalnych w przypadku wariantu serwisowego. W sytuacji natomiast, gdy koszt naprawy nie był udokumentowany rachunkami lub fakturami VAT, ubezpieczonemu pozostawało jedynie rozliczenie szkody w oparciu o § (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU, który przewidywał ustalenie odszkodowania z zastosowaniem cen części zamiennych ustalonych według wariantu optymalnego, tj. z uwzględnieniem wartości zamienników. Innymi słowy, nieprzedłożenie rachunków lub faktur VAT skutkowało ograniczeniem zakresu ochrony ubezpieczeniowej do tej odpowiadającej wariantowi optymalnemu pomimo wykupienia droższego wariantu serwisowego.

Wyżej wymienione postanowienia OWU podlegały ocenie przez pryzmat art. 3851 k.c., który stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, jakkolwiek analizowane postanowienia umowne określają główne świadczenia jednej ze stron umowy - t.j. ubezpieczyciela - to jednak nie określają tego świadczenia w sposób jednoznaczny, co daje podstawę do oceny kwestionowanego zapisu pod kątem abuzywności (por. wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23.10.2006 r. w sprawie XVII AmC 147/05). Nadto, zgodnie z art. 3851 § 3 k.c., nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Jednocześnie stosownie do dyspozycji art. 3852 k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Zdaniem Sądu powołane postanowienia § (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU oraz § (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU, w zakresie uzależniającym wypłacenie odszkodowania od dokonania naprawy i przedstawienia rachunków lub faktur VAT, dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów, stanowią niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 3851 k.c.

Zgodnie z prezentowanym w orzecznictwie stanowiskiem, niedozwolonym postanowieniem wzorca umowy w świetle art. 3851 k.c. jest takie postanowienie, które kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast działaniem wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego jest

tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11.09.2014r. w sprawie VI ACa 1965/13, Lex). Powyższe w ocenie Sądu oznaczają, że aby uznać dane postanowienie umowne za abuzywne, konieczne jest ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy, świadczącego o jego sprzeczności z dobrymi obyczajami, oraz stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi, które stanowi rażące naruszenie interesów konsumenta. Jednocześnie, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 28 maja 1997 r. w sprawie III CKN 76/97 (Lex) - "zarówno przepisy normujące umowy, jak i regulujące je postanowienia ogólnych warunków umów, jak też indywidualnie uzgadniane umowy nie powinny być interpretowane w sposób oderwany od ich natury i funkcji. Umowa ubezpieczeniowa ma pełnić funkcję ochronną, z czego wynika, że miarodajny dla wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony".

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie miało miejsce rażące naruszenie interesów ubezpieczonego. Postanowienia OWU nie zostały ustalone indywidualnie z powodem, nie podlegały negocjacji, a na ich treść powód nie miał w istocie żadnego wpływu. W efekcie to na powoda jako osobę poszkodowaną został przerzucony obowiązek ustalenia należnego mu odszkodowania wbrew zapisom § (...) ust. (...) OWU. Powyższe stanowiło przejaw rażąco nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy, choć to pozwany był ekonomicznie i organizacyjnie „silniejszą” stroną umowy. Nierównowaga ta miała w sprawie o tyle istotne znaczenie, że stanowiła rażące naruszenie interesów ubezpieczonego, który dobrowolnie zawierając umowę ubezpieczenia pojazdu i uiszczając z tego tytułu podwyższoną składkę ubezpieczeniową, obciążony był spoczywającym w istocie na nim obowiązkiem, któremu w celu uzyskania "wyższego" odszkodowania (liczonego w wariantcie serwisowym) nie sprostał. Dodatkowo Sąd wskazuje na powołany już wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 23.11.2006 r. w sprawie XVII AmC 147/05, z którego uzasadnienia wynika w sposób jednoznaczny, że niedozwolone jest postanowienie umowne, które uzależnia zakres obowiązku naprawienia szkody od faktycznego wykonania naprawy. Decyzja poszkodowanego o dokonaniu naprawy samochodu bądź jej zaniechaniu nie ma bowiem wpływu na okoliczność doznanego uszczerbku majątkowego. Na mocy powołanego wyroku za niedozwoloną uznano następującą klauzulę umowną: "Wycena kosztów naprawy obejmuje: a) koszt robocizny ustalony wg wartości netto (bez uwzględnienia podatku) w oparciu o: - naprawcze normy czasowe określone przez producenta pojazdu lub inne, uznane przez (...) S.A., - średnią stawkę za 1 roboczogodzinę, stosowaną na terenie działalności jednostki terenowej, która zawarła umowę ubezpieczenia lub w miejscu naprawy pojazdu, pod warunkiem braku możliwości dokonania naprawy na terenie działalności ww. jednostki; b) koszty części zamiennych i materiałów według wartości netto (tzn. bez uwzględnienia podatku, cła, akcyzy, itp..) ustalonych na podstawie katalogów E., A. lub innych uznanych przez (...) S.A. (...)". W uzasadnieniu powołanego orzeczenia Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów miał na uwadze to, że w innych zapisach OWU były zawarte inne postanowienia regulujące sposób ustalania odszkodowania dla ubezpieczonych, którzy dokonują naprawy samochodu, odrębne, bo uwzględniające podatek VAT w wysokości odszkodowania. Wprawdzie na mocy powołanego wyroku została zakwestionowana jedynie zasada uzależniania wypłaty odszkodowania według cen brutto od faktu przeprowadzenia naprawy oraz przedłożenia stosownych faktur, to wywody zamieszczone w uzasadnieniu powołanego wyroku mają, w ocenie tegoż Sądu, walor natury ogólnej. Sąd ten bowiem, analizując zakres obowiązku odszkodowawczego wynikającego z zawarcia dobrowolnego ubezpieczenia AC, stwierdził, że obowiązek naprawienia szkody powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy. W konsekwencji - decyzja poszkodowanego o dokonaniu naprawy samochodu bądź jej zaniechaniu nie ma wpływu na okoliczność doznanego uszczerbku majątkowego (por. wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 września 2016 r. w sprawie III Ca 705/16, portal orzeczeń sądów powszechnych, [www.orzeczenia.ms.gov.pl](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl)).

W ocenie Sądu, brak było zatem podstaw do zaakceptowania zróżnicowania zakresu obowiązku odszkodowawczego od faktu wykonania naprawy.

Z uwagi na powyższe, Sąd uznał za niedozwolone w rozumieniu art. 3851 k.c. postanowienia § (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU oraz § (...) ust. (...) OWU w zw. z § (...) ust. (...) pkt (...) OWU w zakresie uzależniającym zastosowanie cen oryginalnych części serwisowych od dokonania naprawy i przedstawienia rachunków lub faktur VAT. Te postanowienia, w ocenie Sądu, godzą w równowagę kontraktową stron i wprowadzają nieusprawiedliwioną



dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na niekorzyść powoda, rażąco naruszając jego interesy jako ubezpieczonego. Szczęólnego podkreślenia wymaga to, że powód jako osoba fizyczna zawarł umowę w droższym wariantcie serwisowym, który upoważniał go do dokonania napraw w zakładach serwisowych. Tymczasem z powołanego przepisu wynika, że w przypadku ustalenia wartości odszkodowania według metody kosztorysowej wysokość odszkodowania oblicza się według reguł obowiązujących przy tańszym wariantcie optymalnym, na który powód nie wyrażał zgody. Regulacje te przewidują niedopuszczalny mechanizm uzależniania zakresu obowiązku odszkodowawczego od faktu dokonania naprawy i z tej przyczyny Sąd uznał, iż nie wiąże on powoda.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wariantcie serwisowym w wysokości dochodzonej pozwem (120.183,16 zł), o czym orzekł w punkcie I sentencji na podstawie przytoczonych powyżej przepisów.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 817 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel zobowiązany jest w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, spełnić swe świadczenie. Wypadek komunikacyjny będący przedmiotem niniejszej sprawy miał miejsce w dniu 30 grudnia 2014 r., a powód zawiadomił pozwanego o zdarzeniu w styczniu 2015 r. Wobec powyższego powodowi przysługują na podstawie art. 481 k.c. odsetki od daty ustalonej w pozwie, tj. od dnia jego wniesienia (12 stycznia 2016 r.).

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II sentencji, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu oraz zasadą kosztów niezbędnych i celowych, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Pozwany przegrał sprawę w całości, stąd zobowiązany jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania. Wyniosły one łącznie 15.294,05 zł i obejmują:

1.koszty sądowe w kwocie 8.077,05 zł, w skład których wchodzi opłata od pozwu w kwocie 6.010 zł oraz wynagrodzenia wypłacone biegłym z zakresu pożarnictwa i do spraw techniki motoryzacyjnej w kwocie 2.067,05 zł (biegły S. - 1.320 zł - k. 88 - 88v., biegły D. - 747,05 zł - k. 145);

2.koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.217 zł, na które składa się opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 7.200 zł, ustalone w oparciu o § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w wersji obowiązującej w dacie wszczęcia postępowania.

Jednocześnie Sąd uznał, że nakład pracy pełnomocnika powoda w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy nie uzasadniał uwzględnienia jego wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1,5 stawki minimalnej. Sama sprawa była nieskomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, ostatecznie pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, oraz nie absorbowwała pełnomocnika powoda w ponadprzeciętnym wymiarze czasowym.